

POWIATOWE ŚWIĘTO PŁONÓW W CZAJKOWIE

Dokończenie ze str. 1.

W imieniu współgospodarzy dożnynek - starosty L. Janickiego i proboszcza parafii w Czajkowie, ks. Andrzeja Chrobaka - gości powitał wójt gminy Czajkowie H. Plichta. Najpierw starostów dożnynek - Annę Tokarek i Andrzeja Jędrzejaka, a wraz z nimi wszystkich rolników, ogrodników i pszczelarzy. Bardzo duża lista gości obejmowała posłów, senatorów, a także lokalnych samorządowców. Ale do Czajkowa przybyła też delegacja z zaprzyjaźnionymi miast z naszej zachodniej granicy, jak również nasz przedstawiciel w PE - A. Grzyb.

W Czajkowie dożynki, witając kochani, jesteśmy wam tu radzi - witał zespół „Czajkowanie”, rozpoczynając tym samym część obrzędową. Procz starosty, wójta

- Przybyliśmy dzisiaj na gościnną ziemię - czajkowską, aby wspólnie dziękować i radość się, bo oto został zakończony czas żniw - zwrócił się do uczestników święta Lech Janicki. Nasza radość nie jest pełna, bo nie był to dobry rok dla rolników powiatu. Musimy liczyć się z obniżeniem plonów nawet o połowę...

Starosta mówił też o poszanowaniu chleba i o miejscu, jakie zawsze pełni w polskiej tradycji. Potem tego polskiego, chleba z tutejszych pól mogli skosztować wszyscy uczestnicy święta, częstowani przez starostów dożynkowych i gospodarzy.

Święto plonów zawsze też jest okazją do prezentacji inicjatyw i dorobku poszczególnych wiosek. W tym przypadku były to wioski gminy Czajkowie. Pierwszą prezentacją wszystkich sołectw nastąpiła pod-



Odznaczenia i dyplomy dla wyróżniających się rolników.

obraz z życia rolnika. Tematem, który zdominował tą prezentację, był brak wody, odczuwany w gm. Czajkowie, ale i w całym powiecie. Na jednym z wołów transparent z pytaniem: „Czyżyby woda na kartki?”, ale panie jadące platformą mają też inną, godną rozważenia propozycję: „Kropka wody za numerem”. Jak widać rządzi się pomysły na wszelkie bolączki.

Sołectwa korzystające z pomocy państwa z Kół Gospodyń Wiejskich wystawiały też stoiska z lokalnymi przysmakami. Kielbaski, sałatki i wszelkie inne wymsylnie wrowyły, a do tego niesładzcy chlebi z smalcem, tego wszystkiego można było skosztować na wiejskich straganach. Łasuchy miały też duży wybór płaczków, a dla panów po naparstku nalewki - oj, niekiedy było to kilka naparstków, co nie

większym wychodziło na zdrowie. A skoro mowa o zdrowiu, wspomnieć należy o akcji „Zostań dawcą szpiku”. Chętni mogli zarejestrować się w bazy potencjalnych dawców komórek macierzystych. Wystarczyło wypełnienie krót-



Pan Tomek i jego drużyna zachęcili 36 osób do zostania dawcą szpiku.

kiego formularza i pobranie wymazu z łokcia szluzowej - To nie kosztuje, a może uratować życie - przekonywał inżynier aktor Tomasz Maciejewski. Sam trzy tygodnie temu, 3 sierpnia, w klinice we Wrocławiu oddał szpik młodemu człowiekowi choremu na białaczkę. Teraz, jak powiada, wszystko w rękach Boga. Za trzy miesiące będzie wiadomo, czy udało się uratować życie mężczyźnie, wierzymy, że tak. Bravo, panie Tomku!

Gratulacje należą się także rolnikom, którzy przy okazji święta plonów otrzymali odznaki honorowe ZASŁUŻONY DLA ROLNICTWA. Oto oni: Marek Bednarek z Bobrownik, Zenon Będkowski z Kuznicy Grabowskiej, Bartłomiej Dołala z Kobyłej Góry, Paweł Lis z Doruchowa, Stanisław Pieprzka ze Szklarki Mysin, Tomasz Sowizdrzał z Salomon, Kazimierz Zaremba z Biskupim Zabarycznych. Każdy z wyróżnionych mieszkań w innej gminie, zatem paryletby zostali zachowane.

Odznaczenia swoją drogą, ale dożynki,

K. Juszczyk



Rozpoczynają się obrzędy dożynkowe.

czas dożynkowego korowodu, gdzie na umajonych platformach każda z wiosek w sposób żartobliwy ukazywała jakiś obraz z życia rolnika.

Anna Tokarek mieszka w Czajkowie, gdzie z mężem Markiem gospodarują na powierzchni 80 hektarów, specjalizując się w produkcji mleka (140 krów). Uprawiają też zboża jare i ozime oraz kukurydzę. Anna i Marek Tokarkowie mają trzy córki w wieku od 1 roku do 6 lat. Julia, Natalka i Alicja.

Andrzej Jędrzejak z Przytocznic prowadzi gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni 30 hektarów, specjalizuje się w hodowli trzody chlewniej w cyklu zamkniętym (od lochy przez prosięta po tuczki) - stado podstawowe liczy 655 łoch. Roczna produkcja wynosi 1300 sztuk. Gospodarstwo jest w pełni zmechanizowane.

Procz gospodarzy dożnynek chlebem obdarowani zostali też władze pozostałych sąsiednich gmin powiatu, a chwilę później goście z zagranicy.



Temat braku wody dominował w zabawnym korowodzie.

PIKNIK DISCO POŁO PRZY CHAŁUPIE



Turniej piłki plażowej, pokaz kickboxingu i mistrza świata w tenisie piłkarskiej, koncerty zespołów S.O.S oraz grupy Milano - to tylko niektóre z atrakcji, jakie przygotowali organizatorzy Pikniku Disco Polo przy Chałupie. Impreza odbyła się w niedzielę - 16 sierpnia.

Jak widać, Kobyła Góra podczas wakacji dostarcza zarówno mieszkańcom, jak i turystom mnóstwo rozrywki. Miejsce temu gmina po raz pierwszy świętowała swoje imieniny - z tą okazji odbył się dwudniowy festyn; tym razem organizatorzy zaprosili na piknik w rytmach muzyki disco polo.



Imprezę rozpoczął turniej piłki plażowej o puchar wójta Kobyłej Góry. W międzyczasie przy scenie nadal zalewano odbywały się również gry i zabawy dla dzieci. Chętnych do udziału w konkursach nie brakowało, zwłaszcza że na kursach było wygrać ciekawe nagrody - m.in. talony na smaczny obiad, łodyżki kajaki. Wszystkiemu przewodniczył niezawodny konferansjer - Sławomir Janelt, który niestrudzenie prowadzi imprezę od początku aż do samego końca.

W turnieju piłki plażowej zwyciężyli: Kamil Panski i Paweł Czaprowski. Tuż za nimi na podium stanęli: Rafał Banda i Sebastian Dembny oraz Adam Kasperkiewicz i Mateusz Tyc. Niemalø emocji wzbudził także pokaz kickboxingu. Jerzy Radomski - szkoleniowiec wielu mistrzów świata, Europy

i Polski, był trener kadry narodowej w boksie, przybył do Kobyłej Góry ze swoimi zawodnikami. Publiczność z zaciekawieniem obserwowała popis Kamila Rogala z Olszyny - trzykrotnego, srebrnego medalisty mistrzostw Polski, oraz Kornela Kosmali i Mikołaja Gudera - miodych, dobrze zapowiadających się zawodników - w 1-1 ich walkę komentował Tomasz Bruszczyński - brązowy medalista mistrzostw Polski.

Zaraz potem nadszedł czas na pokaz mistrza Polski w zonglerce piłkarskiej, a jest nim dzieńwinstatoletni Michał Brzeziński, który te dyscypliny sportu trenuje od czterech lat. Jego wychygni z piłką podobają się głównie młodzież publiczności. Chłopak ma naprawdę talent! Tuż po pokazie dzieci zostały zaproszone na warsztaty z zonglowaniem. Z minuty na minutę pod sceną zaczęło robić się coraz tłoczniej. Publiczność gromkimi bra- wami przywitała zespół S.O.S (ABBA Cover Show), który przez ponad godzinę prezentował

Święto plonów gminy Grabów

TŁUMY NA DOŻYŃKACH W MARSZAŁKACH

W niedzielę, 23 sierpnia, społeczność gminy Grabów na Prosim świętowała dożynki - staropolskie święto rolników. Gospodarzami tym razem byli mieszkańcy Marszałek. W kościele parafialnym odbyła się uroczysta msza św., która rozpoczęła obchody. Podziękowano za tegoroczne zbiory i kolejny rok owocnej pracy.

Po nabożeństwie barwny korowód dożynkowy, w asyście miejscowej orkiestry dętej Don Bosco, wyruszył na bosko szkolne. Nie zabrakło żartobliwych scenek, na niektórych platformach swą wdzięką prezentowali panowie... przebrani za panie. Dowiedzieliśmy się m.in., że rolnicy z Bukowiec szukają żon... Za rolnikiem wójtowska wiedzą z kolej jak użyć swojego ciała, by Unia rolnikom dotacje dała.

Nowinką była platforma z Bobrownik, na której to odbywało się wyjątkowe oddalenie władz miasta i gminy - mieszkańcy, nawijając do obecnych poczynań rządu, odegrał scenkę, jak sprawnie podzielił budżet na rok 2016. W barwnym korowodzie były też brzycki, jeżdżący na koniach, nowoczesne cuda rolniczej techniki oraz... motocykliści.

Część obrzędową poprowadził zespół „Stacja Bukownica”; w ludowym tańcu zaprezentowały się także dzieci ze szkoły w Marszałkach. Starości dożnynek, pani Wioletta Domagała oraz pan Andrzej Sitek, zgodnie z wiek- ową tradycją, wręczyli gospodarzom dożnynek czyli burmistrzowi bochen chleba upieczony z tegorocznego ziarna.



mają, bo chwala się, że „we wsi Smolniki co roku bociąją łąduje, przez to dzieci nam nie brakują”. Smolniki z Grabowa Wójtowska wiedzą z kolej jak użyć swojego ciała, by Unia rolnikom dotacje dała.



„Wielu ludziom trudno jest docenić pracę rolnika, zapominają, że bezpieczeństwo człowieka to przede wszystkim bezpieczeństwo żywności. Praca rolnika jest wciąż podstawą egzystencji ludzkiej. (...) Drodzy rolnicy, dożynki są waszym świętem, ale mają również przywołanie, że to dzięki ciężkiej pracy rolnika codziennie na nasze stoły trafia polski chleb. Życzę wam, mieszkańcy i goście, aby nigdy nie



zabrakło nam tego najważniejszego symbolu dożnynek - chleba - symbolu dostatków, sytości i obfitości. Szanujemy go i szanujemy tych, dzięki którym go mamy - mówił burmistrz Zenon Cegła.

W święcie uczestniczyło wielu rolników, wśród nich znaleźli się również ci, którzy zostali wyróżnieni honorowymi odznakami „Zasłużony dla Rolnictwa”; a są to o. Grzegorz Jezewski, p. Tadeusz Maciejczak, p. Andrzej Sitek, p. Grażyna Stodolna oraz p. Sławomir Lipowski. Specjalnymi nagrodami, ufundowanymi przez Izbę Rolniczą, odznaczni także także: paniństwo Aneta i Marek Kubiaczykowie z Bukownicy oraz państwo Renata i Grzegorz Makielowie z Siekierzyna.

Dożynki nie mogłyby się obejść bez przyspeków, do ich wysłuchania poszczególne zostały władze wszelkich sołectw - burmistrz, sołtysi, ksiądz, a także kierownicy najważniejszych jednostek organizacyjnych w gminie oraz grabowscy radni. Radnym tak się spodobało to śpiewanie, że aż ruszyli w tany.

Około godziny 17.30 licznie zgromadzona publiczność doczekała się występu gwiazdy wieczoru, którą był zespół „Andrej”. Przez około godzinę muzykę prezentowali znane utwory: „Ale, Ale Aleksandra”, „Tyłko z Tobą”, „Urodziny u Haliny”, „Bo ja to Kocham Cie”. Głośno śpiewali je też widzowie. A występ



grupy przyciągnął prawdziwe tłumy, mieszkańcom gminy, gości z sąsiednich gmin, a pewnie nawet i powiatów. Organizatorzy zadbal na ostatni ideał pogody - taka impreza musiała się udać. Były atrakcje dla dzieci, tj. zjeżdżalnia, omuchany zamek, ścianka wspinaczkowa, tyroskop, przez urzędników ustawiały się kolejki - można z nich było korzystać za darmo. Dla starszych biesiadników nie zabrakło pieczonych kiełbasek, karkówki, grochówki. Zwieńczeniem uroczystości była zabawa taneczna.

Starości dożynkowe: Wioletta Domagała wraz z mężem Remigiuszem oraz synami Jakubem i Szymonem prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni 29 hektarów. Na tym areale uprawiają zboża i kukurydzę z przeznaczaniem na paszę dla zwierząt. W gospodarstwie hodowane są także bydło owasse oraz trzoda chlewna. Andrzej Sitek wraz z żoną Anną oraz trzema córkami prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 29 hektarów. Uprawiają głównie zboże i kukurydzę, specjalizują się w hodowli trzody chlewniej i bydła opasowego. Dodatkowy dochód z gospodarstwa stanowi uprawa ziemiaków jadalnych.

Advertisement for 'meble' furniture store. Offers systems, kitchen sets, and a 10% discount. Contact info for Ostrow Wlkp. and Sklep Firmowy.

Advertisement for a tennis club. Features photos of tennis players and text about training and events.

Advertisement for a disco polo picnic. Features photos of a band performing and text about the event.

Advertisement for 'CEGIEŁKI zapraszają!'. Organizes various community events and offers a Black & Decker compressor.

Advertisement for 'Świat Śrub' hardware store. Offers a Black & Decker compressor for 399 zły and contact info for ul. Daszyskiego 22.